

środa, 22.02.2023

Wielki Post - czas modlitwy, pokuty i refleksji, to czas naszego nawrócenia

Na progu Wielkiego Postu gromadzimy się w naszych świątyniach, aby odnaleźć duchowe wyciszenie i spokój, którego tak często brakuje nam w codziennym zgiełku. W tym czasie Chrystus kieruje do nas niezmiennie wezwanie: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

Dlatego dzisiaj musimy przed Bogiem, ale także sami przed sobą odpowiedzieć: Czy dociera jeszcze do nas wielkopostne wezwanie Zbawiciela? Czy jesteśmy zdolni podjąć wielki trud nawrócenia? Coraz trudniej współczesnemu człowiekowi przeżywać Wielki Post. Świat zdominowany przez nieustającą zabawę nie chce wyciszenia i spokoju. Nie może na to pozwolić wielki przemysł rozrywkowy, który czyniąc człowieka niewolnikiem, zarabia ogromne pieniądze. Wraz z rozpoczęciem Wielkiego Postu w naszej życiowej przestrzeni niewiele się zmienia. Nie cichnie głośna muzyka, ani nie gasną reklamowe neony. Telewizje nie rezygnują z pustych i ogłupiających programów. W sklepach i galeriach handlowych nie ubywa klientów spędzających tam wolny czas. Rytm życia w wielu rodzinach pozostaje niezmieniony. Wobec tego musimy zastanowić się nad tym, co najważniejsze i najistotniejsze jest w tym czasie i całym naszym życiu. Trzeba jeszcze raz powtórzyć to Chrystusowe wezwanie, które płynie do wszystkich ludzi: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!” Kto jest adresatem tego wezwania? Jest nim każdy z nas, jednak zbyt łatwo zamykamy uszy na te słowa. Zastaniamy się tym, że jesteśmy wierzący, praktykujący, posyłamy dzieci na katechezę i przyjmujemy kapłanów na kolędzie. Myślimy, że wezwanie do nawrócenia dotyczy kogoś innego. Może sąsiada, który jest rzadko praktykujący? A może kogoś, kto jest uważany za wielkiego grzesznika. Zastaniamy się innymi ludźmi, aby nie usłyszeć tego wezwania. Tymczasem ono jest skierowane do każdego z nas. Zbawiciel pragnie nie tylko zmiany naszego postępowania, ale jednocześnie wielkiej i głębokiej przemiany naszego sposobu myślenia. Chrystus pragnie, byśmy zmienili naszą hierarchię wartości, byśmy uznali wyższość Bożej prawdy nad naszymi ludzkimi poglądami, osądami, decyzjami. Jeżeli naprawdę uwierzymy Ewangelii, czyli przyjmiemy Słowo Boże za punkt odniesienia, wartościowania i wybierania, to zmieni się także nasze życie. Dlatego tak wielki jest często opór człowieka przed światłem Ewangelii. Bo jeśli przyznamy rację Bogu, to wiemy, że będziemy musieli odmienić całe nasze życie. Niejednokrotnie ta zamiana musi być bardzo radykalna, a przez to nieprzyjemna, a nawet bolesna. To wezwanie do nawrócenia nie jest tylko zachętą do jednorazowej decyzji czy pojedynczego gestu. Nie wystarczy nawrócić się tylko raz. Nawrócenie jest trwałym i niekończącym się wysiłkiem, który wciąż pozwala nam odwołując się do prawd Ewangelii, przeciwstawiać się temu, czym kusi nas współczesny świat. Nawrócenie ku Chrystusowi jest odwróceniem się od hierarchii, które podsuwa nam współczesna pop-kultura, gloryfikująca brak odpowiedzialności, odrzucająca przykazania i skłaniająca nas do traktowania życia, jak błahą zabawką.

Chrystus, który przynosi nam zbawienie, wskazuje trzy niezawodne drogowskazy pomagające nam dobrze i godnie przeżyć wielkopostny czas. Chodzi o dobre uczynki: modlitwę, post i jałmużnę. Nie są to jakieś puste hasła czy slogany, które powtarza się bez celu. Są to konkretne wyzwania, które stają przed każdym z nas w czasie przygotowań do przeżycia świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Zacznijmy od postu. Jest to postawa serca, która skutkuje ograniczaniem siebie, opanowaniem namiętności, uporządkowaniem życia. Post jest trudem podejmowanym z miłości do Pana i bliźniego. Trudem, przez który osiągamy kontrolę nad własnymi potrzebami i pragnieniami. Post pozwala nam odnajdywać właściwe dla chrześcijanina miejsce w doczesnym świecie wśród wartości materialnych,

które wielu ludziom zastaniają wartości duchowe. W ten sposób post pozwala nam także lepiej zrozumieć drugiego człowieka. Dlatego też postaramy się w najbliższym czasie zrezygnować z tego, co nie jest konieczne, niezbędne, a jest wręcz szkodliwe.

Kolejnym warunkiem dobrego przeżycia Wielkiego Postu jest częsta i autentyczna modlitwa. To ona jest naszą bezpośrednią rozmową z Bogiem. Tak bardzo potrzebujemy takiej otwartej, pełnej szczerości i serdeczności rozmowy z Bogiem o naszym życiu i wierze, o naszych pragnieniach i aspiracjach, o sukcesach i porażkach, o tym, co dobre i szlachetne, ale też o tym, co złe i zasmucające.

Trzeci wymiar wielkopostnego nawrócenia to jałmużna. Jest to sposób na wyjście poza krąg własnych potrzeb, przekroczenie własnych ograniczeń i wyjście na spotkanie z drugim człowiekiem. Akt ofiarowania drugiemu człowiekowi jakiejś pomocy materialnej lub duchowej staje się dla nas najwspanialszą nauką wielkodusznej miłości, do której jest wezwany każdy uczeń Chrystusa. Papież Benedykt XVI pouczał nas, iż „jałmużna zbliża nas do Boga i może stać się narzędziem prawdziwego nawrócenia i pojednania z Nim i z braćmi. Gdy chrześcijanin ofiaruje bezinteresownie samego siebie, daje świadectwo, że to nie bogactwo materialne dyktuje prawa istnienia, lecz miłość. A zatem tym, co nadaje wartość jałmużnie, jest miłość, która inspiruje różne formy daru, odpowiednio do możliwości i warunków każdego”. Chociaż w dzisiejszych czasach ten głos próbuje się ośmieszać i znieważać, chociaż w naszych sercach zasłania go pragnienie gromadzenia bogactwa, zdobywania sławy i pozycji społecznej, to jednak to wezwanie nigdy nie słabnie i nie cichnie. Na progu Wielkiego Postu pozwólmy temu wezwaniu Chrystusa kształtować nas samych i odmieniać nasze rodziny i cały świat. Nie czekajmy na innych, nie oglądajmy się na ich zachowanie. Zacznijmy wielkie dzieło nawrócenia od nas samych. Jeżeli bowiem już dzisiaj uwierzmy Ewangelii i wejdziemy na drogę nawrócenia, to nigdy nie zostaniemy sami, opuszczeni i przegrani. Starajmy się w tym okresie indywidualnie i wspólnotowo bardziej przyłgnąć do Chrystusa, abyśmy byli świadkami Jego miłości. Niech Maryja, wierna Służebnica Pańska, pomaga nam toczyć wielkopostną „duchową walkę” bronią modlitwy postu i jałmużny, abyśmy mogli obchodzić święta wielkanocne odnowieni w duchu.”

O. dr Mirosław Sokoliński O.Carm

Homilia wygłoszona w Środę Popielcową 22 lutego 2023 r.